

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Ze Lwowa d. 16. Lutego. —

C. K. Galicyjskie Gubernium, opróżnione miejsce Gubernialnego Konceptysty przez posunięcie Henryka Saar na Kommissarza cyrkulowego, nadało Praktykantowi Konceptu Ferdynandowi Saulenfels.

— Ze Sącza d. 13. Lutego 1829.

Dzień 12. Lutego, w którym przed 61 lat dała nam mądra Opatrzność najlepszego z Monarchów, Franciszka I. sprawiedliwego, dobrotliwego, prawdziwego Ojca ludów, pod Jego łaskawym połączonych berłem, — tak jest ważnym i uroczystym dla wszystkich poddanych Austryjackiej Monarchii, że zapewne każdemu najniższą jest rzeczą słyszeć, jak w której stronie rozległego Państwa obchodzono to prawdziwie narodowe święto. Dzieląc powszechnie, tak sprawiedliwie serca wszystkich zajmujące uczucie pospieszamy donieść, z jaką uroczystością dzień ten święty odbywał się w mieście cyrkularnym Sączu.

Zdawało się, że nic nie zdoła przewyższyć radośnego uniesienia, jakim przeszłego roku wszystkie stany z powodu 61. rocznicy Najjaśniejszego Pana przejęte były. Był to jak gdyby dzień tryumfu, nad jakimś fatalnym odniesionym przeznaczeniem, jak gdyby przebycie kresu zapowiadające długą swobodę, zapewniające dalsze szczęście nasze. Ztąd owe radośne uniesienie wszystkich w ogólności, ztąd owe wyrazy uczucia miłości, uszanowania i wierności. Droga ta otucha nie została zawiedziona, a w bieżącym roku do wyżej wyrażonych uczuć łączy się, jeszcze uczucie najżywszej wdzięczności dla sprawcy wszystkich powodzeń, które uroczystemu obchodowi dnia tego nadaje osobliwą cechę, najwspanialszego święta. Tak się przynajmniej odznaczał ten uroczysty obchód roku tego w Sączu. Jak tylko pierwsze zajaśniały zorze, odgłos miejskich moździerzy zapowiadał mieszkańcom miasta i jego okolic przyście dnia wszystkim tak pożądanego. Drzenie wzruszonego powietrza przy pięknej pogodzie odpowiadało stosownie radośnemu drzeniu serca z jakim się każdy dnia tego obudził. O

godzinie 10tej udali się c. k. urzędnicy, miejscowa wojskowość, licznie zgromadzeni obywatele, urzędnicy miasta, i zebrane cechy do świątelnicy parafijalnego, napełnione ze wszystkich stron zgromadzonym ludem, ażeby błogosławić dzień ten święty w przekonaniu, że tylko ojcowskiej troskliwości Najjaśniejszego Pana winni pomysłność swoją, zanieść dzięki Panu zastępów za utrzymanie najdobrotliwszego Monarchy, a błagać na dal o czerstwe zdrowie i jak najdłuższe życie; po solennie odprawionej mszy ś. śród huku moździerzy i ręcznej broni tutejszej załogi, odśpiewało duchowienstwo wraz z nabożnym ludem, Saluum fac i Te Deum, po czém w ulubionym hymnie narodowym, »Boże zachowaj Cesarza Franciszka« wszystkich głosy ze szczerych serc pochodzące, wzbity się do najwyższego Majestatu. Tak oddawszy winną cześć Stwórcy i Panu zgromadzili się przytomni obywatele, duchowienstwo c. k. urzędnicy, stan wojskowy i urzędnicy miejscy z wyborem mieszczan u JW. Rady Gubern. i tutejszego Starosty, Gądomskiego, gdzie wszyscy nawzajem wynurzali swoje życzenia i chęci, ażeby najwyższa Opatrzność zachowywała nam łaskawie panującego Monarchę, przy czerstwem zdrowiu w jak najdłuższe lata; po czém przy suto zastawionym stole rzesiste spełniano kielichy za zdrowie Jego Cesarzkiej Mości i całej Jego dostojnej Familii. Radość ogólna podniesiona zachęceniem i uprzejmą gościnnością zacnego gospodarza, zmieniła się w najżywszą ochoczość, którą szczerłość, szcudrość i najlepsze chęci aż ku wieczorowi w równę utrzymały wadze. Z nadeszłym zmrokiem całe miasto oświetlono. Osobliwie zaś pięknym oświetleniem i pięknymi przeżroczkami, w których się stosownie i treściwe znajdowały napisy, wyrażające uczucia najżywszego przywiązania do Najjaśniejszego Pana i do całego panującego Domu, odszczególniały się dom radny, dom przy sali redutowej, c. k. cyrkularna apteka i bożnica starozakonnych mieszkańców miasta, którzy głośnie mi błagali Boga wszelkich pokoleń, o jak najdłuższe utrzymanie Najjaśniejszego Pana. O 8mej rozpoczął się bal publiczny w sali redutowej. Sala smaczkownie była przyozdobiona, a zgodnie z chęciami wszystkich zgromadzonych dobrze trafio-

ny portret Jego Ces. Mości jaśniał rześcisto oświetlony na wspaniałej, sztucznie z ręcznej broni ułożonej wystawie. Mieszczanie rządili dla siebie osobną zabawę i ażeby nikomu nie zbywało na środkach podsycańca swojej radości, ofiarowali dla tutejszej załogi 4 beczki piwa, 10 garncy wódki i 185 funtów mięsa. Długo w nocy słyhać było radośne i do uroczystości stosowne śpiewy, i tak powszechną radością skończył się dzień ten prawdziwie uroczysty i święty.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Wielka Brytania i Irlandya.

Dostrzegacz Austriyacki z d. 16. Lutego umieścił artykuł następujący:

Sztafeta wyprawiona z Londynu w d. 5. Lut. o godz. 6. wiecz. przywiezła nazajutrz o godz. 11. wiecz., a zatem we 29ciu godzinach mowę do Paryża, którą zagajony został Parlament w dniu wspomnianym przez Kommissyją, złożoną z Lorda Kanclerza, Hrabiego Bathurst, Xięcia Wellingtona, Lorda Ellenborough, i Hrabiego Shaftesbury. Osnowa tejże podług przekładu, który Dziennik: *Messenger des Chambres* z d. 8. t. m. (odebraliśmy go przez nadzwyczajną sposobność przy końcu dzisiejszego Numeru) umieścił, jest następująca:

»Lordowie i Mości Panowie! Król Jmó rozkazuje nam, abyśmy Was zawiadomili, iż odbiera ciągłe od Sprzymierzeńców Swoich i ogólnie od wszystkich Monarchów i od wszystkich Państw zapewnienie nieustannych życzeń, utrzymania przyjacielskich stosunków z Jego Królewską mością.«

»Za pośrednictwem Króla Jmci podpisane i ratyfikowane zostały przedugodne punkta do traktatu pokoju między Cesarzem Jmcią Brazylijskim a Rzeczpospolitą połączonych prowincyj nad rzeką de la Plata.«

»Dla ostatecznego załatwienia żądań Angielskich i Hiszpańskich poddanych, stosownie do traktatu podpisanego w Madrycie w d. 12. Marca 1823, zawarł Król Jmó z Królem Hiszpańskim konwencyją.«

»Król Jmó rozkazał, abym Wam przelożony został odpis tej konwencyi, i Jego Królewska mość polega na pomocy Waszej, aby był w stanie niektóre rozporządzenia tejże konwencyi wypełnić.«

»Król Jmó żąda, że Jego dyplomatyczne związki muszą być jeszcze z Portugalią przerwane.

»Ponieważ Król Jmó zajęty jest mocno pomysłnością Monarchii Portugalskiej, przeto rozpoczął układy z naczelnikiem domu Braganzkiego, w nadziei, położenia końca stanowi rzeczy, nie

zgadzającemu się z trwałą spokojnością i pomyślnością Portugalii.«

»Król Jmó rozkazuje nam, abyśmy Was zapewnili, iż nieustannie zajęty był dopełnieniem warunków traktatu z d. 6. Lipca 1827, aby za porozumienia się ze Swoimi Sprzymierzeńcami uskutecznić pacyfikacyją Grecyi.«

»Morea uwolniona została od wojsk Tureckich i Egipskich.«

»Mądry ten cel osiągnięty został przez szczęśliwe usiłowanie wojsk morskich Króla Jmci i Jego Sprzymierzonych, które Paszę Egipskiego zniewolity zawrzeć ugode i nakoniec przez mądre dyspozycyje i przykądne postępowanie wojska Francuzkiego, które według rozkazu Jego Chrześcijańskiej mości, działało w imieniu przynierza.

»Wojsko Króla Jmci Chrześcijańskiego rozwiązało zadanie przeznaczone onemu przez Sprzymierzeńców, zaczęło powracać do Francyi.«

»Król Jmó z największym upodobaniem oznajmia Wam, iż w ciągu działań panowała najszczerza zgoda między wojskami lądowymi i morskimi tych trzech Mocarstw.«

»Król Jmó z ubolewaniem patrzy na trwającą wojnę między Cesarzem Rossyjskim a Portą Otomańską.«

»Cesarz Jmó Rossyjski, widział w ciągu tej wojny konieczność użyć wykonania swoich praw na morzu śródziemnem jako Mocarstwo wojnę wiodące i rozkazał przywieść do skutku blokadę Dardanelłów.«

»Działania tej blokady nie przeszkadzały działaniom handlu poddanych Króla Jmci, przedsięwziętym w zaufaniu oświadczeń, które Król Jmó dał w Parlamencie swoim względem neutralności morza śródziemnego.«

»Chociaż Król Jmó i Król Francyi musieli wspólnie działania wojsk swoich z wojskiem Cesarza Rossyjskiego, w skutek wykonania na nowo praw jego, jako Mocarstwa wojnę wiodącego, zawiesić, wszelako panuje najlepsze porozumienie między trzema Mocarstwami w ich usiłowaniach, ku dopełnieniu reszty dyspozycyj traktatu Londyńskiego.«

»Mości Panowie Izby niższej! Odebraliśmy od Króla Jmci rozkaz, zawiadomić Was, że przelożony Wam będzie niezwłocznie budżet na rok bieżący. Król Jmó polega na Waszej gorliwości, że na potrzebne pieniądze zezwolicie, przy należnym względzie na potrzebę Państwa i oszczędność, którą Król Jmó chce mieć w różnych gałęziach administracyi kraju zaprowadzoną.«

»Król Jmó cieszy się, że może Wam donieść o ciągłym pomnażaniu się dochodów; ten ciągły wzrost, szczególniej w przedmiotach zużycia w klasach niższych, tém bardziej jest dla Króla przy-

jemnym, ponieważ w sposobie stanowczym, dowodzi trwałość narodowych źródeł pomocnych, i trwałość dobrego bytu i pomyślności jego ludów.»

»Lordowie i Mości Panowie! Stan Irlandyi zajmuje nieustannie troskliwość Jego Królewskiej Mości.«

»Król Jmć widzi z ubolewaniem, iż w tej części Królestw połączonych, istnieje jeszcze towarzystwo niebezpieczne dla pokoju publicznego, z duchem konstytucyi niezgodne, utrzymujące niezgodę i złą wolę między poddanymi Króla Jmci, a które, gdyby mu dłużej istnieć dozwolono, zniweczyłoby nawet największe usiłowania, aby położenie Irlandyi w sposób trwały ulepszyć.«

»Król Jmć polega z zupełnym zaufaniem na mądrości i pomocy swojego Parlamentu, i pewien jest, iż wszelką władzę złożył w jego ręce, któraby go postawiła w stanie, utrzymać należną sobie powagę.«

»Król Jmć zaleca, abyscie, gdy ten cel istotny osiągnięty zostanie, rozpoznali stan całej Irlandyi, i prawa przejrzeni, na mocy których rzymsko-katolicy poddani Króla Jmci podlegają cywilnym niezdolnościom.«

»Rozpoznanie, czyli uchylić można te niezdolności, bez nadwężenia zupełnego i trwałego bezpieczeństwa naszych kościelnych i politycznych instytucyj, utrzymania prawnie wprowadzonej religii protestanckiej, praw i przywilejów Biskupów, Duchowieństwa tego Królestwa, i Kościołów ich troskliwości poraczonych.«

»Są to instytucyje, które w tem protestanckim Królestwie zawsze jako święte pozostać muszą, a których niezłomne utrzymanie jest obowiązkiem i wolą Króla Jmci.«

»Król Jmć zaleca Wam abyscie poświęcili się rozbirowi przedmiotu tak ważnego, tak głęboko dotykającego uczucia Jego Ludów, który powinien spokojność i zgodę połączonych Królestw zabezpieczyć, jeżeli rozpoznawany będzie z mądrością i umiarkowaniem, najwłaściwszemi do zaręczenia ostatecznego skutku waszych uchwał.«

Francyja.

Król Jmć przyjmował w d. 2. Lutego Xięcia Polignac na prywatnem posłuchaniu.

Postanowieniem swoim z d. 3. t. m. mianował Król Margr. Dreux Breze, w wiejszcuzmarował tego niedawnego ojca, W. Mistrzem obrzędów.

Monitor z d. 5. b. m. zawiera następujące król. postanowienie z d. 6. Lutego: »Karol z Łaski Bożej i t. d. Stosownie do prawa z d. 10. Marca 1818 i 9. Czerwca 1829, na raport naszego Ministra Sekretarza Stanu wojny, rozkazaliśmy i rozkazujemy, co następuje Art. 1. Wezwanych będzie sześćdziesiąt tysięcy ludzi z klasy

roku 1828. 2. Podług brzmienia Art. 6. prawa z d. 10. Marca 1818, podział 60,000 ludzi na Departamenta Królestwa ustanowiony jest w sposobie na załączonej tabel wskazanym. 3. Obadwa ogłoszenia tabel popisowych artykułem 11. prawa z d. 10. Marca 1818 przepisane, nastąpić powinny w d. 8. i 15. przyszłego miesiąca Marca; rozpoznanie tych tabel, i artykułem 12. tegoż prawa przepisane ciągnięcie losów zacząć się ma od 25. Marca; otworzenie działañ rad rewizyjnych, w d. 20. Maja, a zamknięcie listy kontyngensowej w d. 10. Lipca. 4. Względem epok w których rekruci z klasy na 1828 mają być czynnymi, wyjdzie później rozporządzenie. 5. Nasz Minister Sekretarz Stanu wojny upoważniono do wykonania niniejszego postanowienia. Dań w zamku naszym Tuileryjskim w Paryżu d. 1. Lutego, roku zbawienia 1829, panowania naszego piątego. Karol.«— Na rozkaz Króla: Minister Sekretarz Stanu wojny, Vicehrabia de Caux.

Podług powyższej wymienionej tabeli reparacyjnej ludność terazniejsza Francyi wynosi 31858894 dusz.

Na posiedzeniu Izby Parów z d. 5. b. m., Baron Pasquier zdał sprawę imieniem Komisyy do ułożenia adresu na mowę z tronu upoważnionej. Projekt ten przesłany został do biur pod rozpoznanie. Po ukończonem rozpoznaniu rozpoczęły się znowu posiedzenia dla rozpraw względem tego projektu na ogólnem zgromadzeniu. Redakcyjja przez Komisyyją proponowana, została z niejaką odmianą przyjęta, poczem wybrano przez losy, wielką Deputacyją, która Królowi powinna adres podać. — W Izbie Deputowanych zebrała się w d. 5. Komisyyja upoważniona do redakcyi adresu do Króla; nad projektem do tego adresu toczyć się mają rozprawy na tajnym Komitecie dnia następującego.

Dziennik *Messenger des Chambres* donosi: Hrabia Hipolit de la Rochefoucault, Sekretarz poselstwa, który powioził był do Madrytu ratyfikacyją traktatu względem 80 mil. fr. i cztery wielkie krzyże legii honorowej dla Ministrów Króla Jmci katolickiego, powrócił w d. 31. Sty. do Paryża. Przywioził on wykaz ozdob orderowych danych przez Króla hiszpańskiego wojsku francuzkiemu, które było w Hiszpanii. Vice-Hrabi Gudin dowódzca dywizyi Kadykskiej, otrzymał W. Krzyż orderu Karola III. Oprócz tego Król Ferdynand dał: Hr. Laferronnays order złotego runa, Vice-Hrab. de Caux, Ministrowi wojny, Hr. Rayneval i Vice-Hrab. St. Priest W. Krzyże orderu Karola III., Rady Stanu Bourjot szefowi politycznego oddziału Ministerstwa spraw zewnętrznych, W. Krzyż orderu katolickiej Izabelli.

Monitor zawiera następujący list z Toulonu z d. 29. Stycznia; » Okręt liniowy Marsylija pod Kapitanem Cuvillier i fregata Syrena przybyły do naszych brzegów; pierwszy zawinął wczoraj do naszej zatoki, i przywiózł 600 ludzi, Pułkownika, dwóch Adjutantów i Jenerała Illegonnet. Wojsko to, jak i inne umieszczone zostało w kwarantannie Marsylijskiej; fregata Syrena udała się wprost do Marsylii. Fregata Galatea, pod Kapitanem Fleury powróciła do Nawaryny po wojsko; niebawem wypłyną za nią fregaty Amfitryte i Didona nabrawszy zapasów polowych.

Zbiegi Portugalskie w liczbie 140, którzy na okręcie Industriosio do Havre przybyli, przesiedli na bryg amerykański Wadę, przeznaczony do Charlestowne, i popłynęli w 1. Lutego.

P. Lefevre Gineau Dept z depar. Ardenskiego najstarszy członek Izby, członek instytutu, były Professor fizyki w kolegium francuzkiem umarł d. 5. Stycznia w 78 roku życia. (D. A.)

Włochy.

Dostrzegacz Austrijski z d. 17. b. m. donosi pod artykułem z Wiednia d. 16. Lutego co następuje:

»Przez nadzwyczajną sposobność nadeszła tu dzisiaj tak niespodziewana jak i wielce smutna wiadomość o zejściu z tego świata Papieża Leona XII., w d. 10. Lutego po kilkodniowej chorobie.«

»Jeszcze w d. 5. rano, Ojciec święty zupełnie zdrowy będąc, odwiedził w pałacu Watykańskim Kardynała Sekretarza Stanu Bernetti, który zapadł mocno na podagrę, gdy nagle w nocy z d. 5. na 6. t. m., choroba hemorojdalna, którą Jego świątobliwość od lat kilku cierpiał, tak niebezpieczny wzięta obrót, iż się poczęli obawiać o życie Ojca Świętego. Dnia następującego, mianowicie 8., okazały się znowu zaspokajające symptomata, lecz niestety tylko na krótki czas. W nocy z d. 8. na 9. tak pogorszyło się zdrowie Ojca Świętego, iż stracono nadzieję ocalenia dni jego. Jego Świątobliwość przyjął w d. 9. rano o godzinie 5tej najświętsze Sakramenta umierających, a dnia następującego został Rzym przerażony smutną wiadomością, iż Leon XII. o godzinie 9tej rano oddał ducha!«

Kardynał Sekretarz Stanu Bernetti, stosownie do zwyczaju, zawiesił zaraz po śmierci Ojca S. swoje obowiązki w pomienionym charakterze, które, podczas opóźnienia Stolicy apostolskiej

objął Sekretarz kolegium kardynałów, Monsignor Polidori.«

Wiadomości handlowe.

— Z Warszawy dnia 10. Lutego. —

Na ostatnim targu zbożowym płacono: Pszenicę 28 $\frac{1}{2}$ do 36; żyto 10 do 12; jęczmień 8 do 9 $\frac{1}{4}$, owies 4 do 6 złp. za korzec.

— Z Berlina dnia 3. Lutego. —

Za listy zastawne król. polskiego, żądano 85 $\frac{5}{8}$ płacono 85 $\frac{1}{2}$ za sto.

— Gdańsk d. 30. Stycznia. —

Od dwóch blisko tygodni panowała zupełna oisza w handlu zbożowym, jak się zdaje z tej przyczyny, że i w Londynie nie miało zboże dobrego targu, dla nadzwyczajnego dowozu z zagranicy. Ze śpięchrzów nic prawie nie odchodzi, i dla tego właściciele ostatnich gatunków ziarna, obawiając się znacznego zniżenia ceny w późniejszym czasie, tak dalece odstąpili z ceny, że dziś można dostać średniej ostatniej pszenicy 50 do 60 Fl. taniej, jak przed kilkoma tygodniami. (Fl. Gdański 2 złp.) Właściciele piękniejszego, a mianowicie ziarna z dawnego zbioru, nie chcą ani słyszeć o zniżeniu. Dnia wczorajszego przedano przez aukcyję 8 łasztów pszenicy białej mającej w sobie nieco wyki, po 630 Fl. za łaszt 60 szeflowy, oraz 27 łasztów nieco zrostej, 130 fantowej pstrokatę, po 600 do 605 Fl. za łaszt téjże miary. W innych gatunkach ziarna ogranicza się pokup do konsumpcyi na tém co dowiozł łądem; a że dowóz ten jest nie mały, ceny przeto spadają.

Płacono stosownie do wagi i do gatunku, jak następuje: Pszenicę 112 do 115 funtowa pośrednią, 1 do 1 $\frac{2}{3}$ tal. (12 $\frac{3}{4}$ do 21 $\frac{1}{4}$ złp. za korzec); pstrokatą i wysokopstrokatą 120 do 127 funtowa 2 do 2 $\frac{1}{2}$ tal. (25 $\frac{1}{2}$ do 29 $\frac{3}{4}$ złp. za korzec). Żyto 105 do 108 fn. pośrednie 25 do 28 sr. groszy (10 $\frac{5}{8}$ do 11 $\frac{9}{10}$ złp. za korz.) 112 do 113 funtowe 4 tal. 2 do 3 sr. gr. (13 $\frac{3}{5}$ do 14 złp. za korz.); w dobrym gatunku 116 do 118 funtowe 1 tal. 5 do 8 sr. gr. (14 $\frac{7}{8}$ do 16 $\frac{1}{5}$ złp. za korz.) Jęczmień duży 106 do 108 fantowy 26 do 27 sr. gr. (11 do 11 $\frac{1}{2}$ złp. za korz.); drobny 100 do 102 fantowy 18 do 21 sr. gr. (7 $\frac{2}{3}$ do 8 $\frac{4}{5}$ złp. za korz.) Owies 72 do 76 fantowy 19 do 20 sr. gr. (8 do 8 $\frac{1}{2}$ złp.); 60 do 65 fantowy 12 do 16 sr. gr. (5 $\frac{1}{10}$ do 6 $\frac{4}{5}$ złp. za korz.), groch biały, żółty i szary 25 sr. gr., do 1 tal. 10 sr. gr. (10 $\frac{5}{8}$ do 17 złp. za korzec).

(Do tego Numeru Gazety dołączony jest iNer. 8. Rozmaitosci.)

Redaktor: Mikołaj Michalewicz; Drukiem: Piotra i Augusta Pillorów.]